

# Maciej Trzcíński

redakcja naukowa

## ARCHEOLOGIA SĄDOWA W TEORII I PRAKTYCE



Tomasz Borkowski, Jerzy Kawecki  
Łukasz Szleszkowski, Krzysztof Szwagrzyk  
Maciej Trzcíński

wydanie 2

 Wolters Kluwer

# Maciej Trzcíński

redakcja naukowa

# ARCHEOLOGIA SĄDOWA W TEORII I PRAKTYCE

Tomasz Borkowski, Jerzy Kawecki  
Łukasz Szleszkowski, Krzysztof Szwagrzyk  
Maciej Trzcíński

Zamów książkę w księgarni internetowej

**proinfo.pl**  
księgarnia internetowa

wydanie 2

Stan prawny na 1 marca 2023 r.

Wydawczyni  
Joanna Dzwonnik

Redaktor prowadzący  
Paulina Ambroży

Opracowanie redakcyjne  
Anna Kunz

Projekt graficzny okładki  
Studio Kozak

Zdjęcie wykorzystane na okładce  
Maciej Trzcіński

Poszczególne części napisali:  
Tomasz Borkowski – rozdz. 5  
Jerzy Kawecki/Łukasz Szleszkowski – rozdz. 4  
Krzysztof Szwagrzyk – rozdz. 3  
Maciej Trzcіński – Wstęp; rozdz. 1 i 2

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność.  
Więcej na [www.legalnakultura.pl](http://www.legalnakultura.pl)  
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2023

ISBN 978-83-8328-639-6  
2. wydanie

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.  
Dział Praw Autorskich  
01-208 Warszawa, ul. Przykopowa 33  
tel. 728 313 462  
e-mail: [PL-ksiazki@wolterskluwer.com](mailto:PL-ksiazki@wolterskluwer.com)  
księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

# SPIS TREŚCI

<b>Wykaz skrótów</b> .....	9
<b>Wstęp</b> .....	11
<b>Rozdział 1</b>	
<b>Przedmiot i zakres badań archeologii sądowej</b> .....	15
1. Problemy z właściwą identyfikacją dyscypliny .....	15
2. Archeologia a nauki sądowe .....	17
3. Archeologia a kryminalistyka – różnice i podobieństwa .....	19
4. Współczesne badania archeologiczno-sądowe. Wprowadzenie do problematyki .....	24
<b>Rozdział 2</b>	
<b>Prawo w archeologii sądowej</b> .....	36
1. Zabytek archeologiczny .....	37
2. Badania archeologiczne .....	42
3. Prawo a śmierć .....	43
3.1. Definicja śmierci .....	44
3.2. Oględziny zwłok .....	45
3.3. Ekshumacja zwłok .....	48
3.4. Zwłoki, szczątki ludzkie .....	51
3.5. Zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstwa wojenne .....	53
4. Broń palna i amunicja .....	57
5. Archeolog jako biegły sądowy .....	61
<b>Rozdział 3</b>	
<b>Badania historyczne w archeologii sądowej</b> .....	65
1. Uwagi wstępne .....	65
1.1. Państwo w roli sprawcy .....	66
1.2. Prawo jako narzędzie represji .....	68
1.3. Struktury terroru .....	71

1.4. Kadry aparatu przymusu .....	75
1.5. Statystyka zbrodni .....	77
2. Procedury śmierci .....	78
2.1. Procesy sądowe .....	78
2.2. Rozstrzelanie .....	79
2.3. Powieszenie .....	80
2.4. Metoda katyńska .....	81
2.5. Egzekucje publiczne .....	82
2.6. Zbrodnie masowe .....	84
2.7. Wykonawcy zbrodni .....	85
3. Postępowanie ze zwłokami .....	86
3.1. Pochówki na cmentarzach .....	86
3.2. Zakłady anatomii .....	88
3.3. Inne miejsca .....	89
3.4. Zacieranie śladów .....	90
4. Dokumenty śmierci i ich analiza .....	91
4.1. Archiwalia aparatu bezpieczeństwa .....	92
4.2. Akta śledcze Urzędu Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej .....	94
4.3. Akta śledcze prokuratorskie .....	94
4.4. Akta sądowe .....	96
4.5. Akta nadzoru nad wykonaniem kary .....	97
4.6. Dokumenty więzienne .....	97
4.7. Pozostałe zbiory .....	98
5. Podsumowanie .....	99

## Rozdział 4

<b>Medycyna sądowa w archeologii sądowej .....</b>	<b>100</b>
1. Uwagi wstępne .....	100
2. Tanatologia sądowo-lekarska .....	101
2.1. Systematyka różnych rodzajów śmierci według jej przyczyn i rodzajów .....	101
2.2. Patomechanizm śmierci .....	102
2.3. Samoistne procesy przeobrażeniowe zwłok .....	104
3. Zasady i możliwości określania czasu zgonu w odniesieniu do szczątków ludzkich .....	107
4. Traumatologia sądowo-lekarska .....	109
4.1. Narzędzia tępe, tępokrawędziste .....	109
4.2. Narzędzia ostre .....	111
4.3. Narzędzia kończyste .....	111
4.4. Broń palna, gazowa i urządzenia „broniopodobne” .....	113
4.5. Rany postrzałowe .....	113
4.6. Charakterystyka typowych obrażeń w okolicy rany wlotowej w zależności od rodzaju postrzału .....	114

4.7. Kanały ran postrzałowych .....	115
4.8. Obrażenia spowodowane działaniem materiałów wybuchowych .....	118
4.9. Ocena obrażeń podczas badania zeszkieletowanych zwłok .....	119
5. Rekonstrukcja mechanizmów i okoliczności powstania obrażeń ciała .....	121
5.1. Oddziaływanie podstawowych czynników fizycznych na ciało ludzkie ...	122
5.2. Oddziaływanie podstawowych czynników chemicznych na ciało ludzkie .....	124
5.3. Zatrucia niektórymi metalami ciężkimi .....	124
5.3.1. Zatrucia arsenem .....	124
5.3.2. Zatrucia rtęcią .....	125
5.3.3. Zatrucia ołowiem .....	126
6. Identyfikacja zwłok i szczątków o nieustalonej tożsamości .....	127
6.1. Tatuaze .....	128
6.2. Znamiona zawodowe .....	128
6.3. Indywidualne cechy wyglądu twarzy i głowy składające się na rysopis .....	129
6.4. Oznaczenie płci, masy ciała, wzrostu oraz wieku .....	129
6.5. Ocena płci szczątków ludzkich .....	130
6.6. Ocena wieku w chwili śmierci szczątków ludzkich .....	132
6.7. Ocena przyżyciowej wysokości ciała .....	133
6.8. Badania metodą superprojekcji .....	134
6.9. Rekonstrukcja plastyczna wyglądu zmarłej osoby za życia .....	134
6.10. Badania laboratoryjne – badania mikroskopowe, identyfikacja DNA .....	136

## **Rozdział 5**

<b>Archeologia sądowa w praktyce .....</b>	<b>137</b>
1. Od archeologii tradycyjnej do sądowej .....	137
2. Archeologia sądowa. Rozwój dyscypliny .....	139
3. Zastosowanie metod archeologicznych w pracach poszukiwawczych Instytutu Pamięci Narodowej .....	142
4. Przed rozpoczęciem wykopalisk – analiza dokumentów, map, zdjęć lotniczych, satelitarnych, LIDAR .....	147
4.1. Prospekcja terenowa, badania nieinwazyjne, wykrywacz metali, psy tropiące, wiertło geologiczne .....	150
5. Wykopaliska .....	154
5.1. Wykopaliska metodą rowów sondażowych .....	154
5.2. Wykopaliska metodą szerokopłaszczyznową .....	156
5.3. Wykopaliska na cmentarzach .....	158
5.4. Eksploracja obiektów i ich dokumentacja .....	159
5.5. Postępowanie ze szczątkami ludzkimi .....	161
5.6. Artefakty .....	162
5.7. Sprawozdania, publikacje, konferencje .....	163

<b>Uwagi końcowe</b> .....	165
<b>Bibliografia</b> .....	167
<b>Wykaz aktów prawnych</b> .....	181
<b>Spis ilustracji</b> .....	185
<b>O Autorach</b> .....	229

## WSTĘP

Oddajemy w Państwa ręce drugie wydanie *Archeologii sądowej w teorii i praktyce*. Po dekadzie od pierwszego wydania okazało się bowiem, iż dyscyplina ta również w polskich realiach stała się bardziej rozpoznawalna i coraz częściej bardziej już praktyczna niż teoretyczna. To właśnie przede wszystkim nowe praktyczne doświadczenia autorów, ich wymiar i specyfika zadecydowały o tym, aby nieco uzupełnić, a niekiedy wręcz rozbudować niektóre części oryginalnie przygotowanego opracowania, które ukazało się drukiem w 2013 r. Nową edycję książki trudno traktować wyłącznie jako uzupełnienie, bowiem obok uwzględnienia koniecznych zmian przepisów prawnych oraz literatury, jesteśmy bogatsi o nowe terenowe doświadczenia, z których wypływa wniosek, że archeologia sądowa wraz z pokrewnymi jej dyscyplinami z zakresu nauk sądowych przyczyniła się m.in. do skutecznego badania miejsc zbrodni. Drugie wydanie to wreszcie nieco inny skład autorski. Redaktor opracowania kierował się tu przede wszystkim faktem stałej i owocnej współpracy współautorów, którzy nierzadko bezpośrednio współdziałali ze sobą ściśle podczas realizacji konkretnych działań terenowych.

Archeologia sądowa w Polsce to wciąż przede wszystkim działania związane z badaniem zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych, choć coraz częściej archeolodzy uczestniczą również w szeroko rozumianym procesie poszukiwań osób zaginionych, w których kryminalny kontekst zaginięcia wskazuje, iż osoba zaginiona mogła paść ofiarą przestępstwa. W ciągu ostatniej dekady archeologia jako nauka przestała wreszcie być kojarzona przez przedstawicieli krajowych organów procesowych wyłącznie z piramidami w Egipcie oraz skądinąd sympatyczną filmową sagą o przygodach Indiany Jonesa. Oczywiście stało się, iż rozwój nowych technologii oraz specyfika wypracowanej przez archeologię metodyki działań mogą skutecznie wspierać przede wszystkim działania organów ścigania. Na listach biegłych sądowych coraz częściej pojawiają się w związku z tym biegli z zakresu archeologii sądowej. Trzeba wreszcie zauważyć, iż w strukturach powstałego w 2016 r. Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN zatrudnionych zostało kilkunastu już archeologów, a wszystkie prace realizowane przez tę jednostkę prowadzone są w oparciu o metodykę właściwą dla badań archeologicznych. Tym samym progres polskiej archeologii sądowej staje się oczywistym faktem.



Obok klasycznych badań prowadzonych w krajach śródziemnomorskich czy Egipcie, z którymi najczęściej kojarzy nam się archeologia, współcześni archeolodzy coraz częściej wkraczają w nowe obszary badawcze. Przyczyną tego stanu rzeczy są z jednej strony nowe możliwości i nowe wyzwania naukowe, z drugiej – nie mniej ważne społeczne oczekiwania, jakie stawia się dziś przed archeologią. Archeologia towarzyszy wielkim inwestycjom budowlanym, zarówno podczas budowy sieci dróg i autostrad, jak i w trakcie inwestycji realizowanych na obszarach staromiejskich. Nowe kategorie zabytków, jakie zaczęły pojawiać się w związku z prowadzeniem tzw. ratowniczych badań archeologicznych, wprowadziły archeologię nie tylko w okres nowożytny, lecz wręcz w już nam współczesny. Dawne granice chronologiczne zaczęły się zacierać. Okres średniowiecza, który jeszcze w latach 80. XX w. wyznaczał w Polsce kres badawczych zainteresowań archeologii, wyraźnie się przesunął. Trudno dziś jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, gdzie kończy się archeologia. Czy jej ramy może wyznaczać chronologia, czy też jej istota będzie się opierać wyłącznie na metodyce właściwej badaniom archeologicznym? Nie ulega wątpliwości, że pozyskiwany w toku badań „nowy” materiał, którym dotąd nie zajmowali się archeolodzy, wiąże się z koniecznością powstawania nowych specjalizacji. Archeolodzy wkraczają coraz częściej na dawne pola bitewne, są obecni na miejscu katastrof lotniczych, uczestniczą w badaniach dotyczących popełnionych zbrodni ludobójstwa oraz zbrodni wojennych. Archeologia podejmuje również badania mniej dramatycznych wydarzeń związanych z okresem późnonowożytnym czy wręcz współczesnością w ramach tzw. archeologii czasów najnowszych. Niniejsze opracowanie jest pewną formą wyjścia naprzeciw nowym zainteresowaniom, nowym wyzwaniom oraz możliwościom praktycznego zastosowania archeologii w bardzo specyficznym jej powiązaniu z naukami sądowymi.

Archeologia sądowa jest w Polsce wciąż nową dyscypliną, której możliwości badawcze bywają dość powszechnie mylone m.in. z archeologią prawną bądź są wręcz enigmatyczne. O ile sama nazwa, będąca w istocie bezpośrednim tłumaczeniem angielskiego *forensic archaeology*, nie upowszechniła się jeszcze dość dobrze w Polsce, o tyle okazuje się, że w praktyce badania takie były i nadal są prowadzone w kraju. Badań tego rodzaju nie nazywano dotąd archeologią sądową, lecz raczej wykorzystaniem metod kryminalistycznych w archeologii bądź, odwrotnie, wykorzystaniem metod archeologicznych w kryminalistyce. Rzecz zatem dotyczy raczej braku popularyzacji samej nazwy. Inną sprawą jest to, że dotychczasowe, nieliczne jednak, badania archeologiczno-sądowe w większości dotyczyły spraw historycznie odległych, kojarzących się bardziej z wyjaśnianiem kryminalnych ciekawostek sprzed wieków niż uczestnictwem we współcześnie prowadzonym śledztwie. Trzeba jednak dostrzec, iż ten stan rzeczy ulega pewnym zmianom, co wiąże się z intensywniejszym praktycznym wykorzystywaniem archeologii sądowej w Polsce w ciągu ostatniej dekady. Współczesna archeologia sądowa jest z natury rzeczy interdyscyplinarna. Z perspektywy obserwacji krajowych doświadczeń w tym zakresie wydaje się, że obok archeologa w badaniach takich najczęściej uczestniczą:

## Rozdział 1

# PRZEDMIOT I ZAKRES BADAŃ ARCHEOLOGII SĄDOWEJ

### 1. Problemy z właściwą identyfikacją dyscypliny

Nie ulega wątpliwości, że na wstępie należy określić przedmiot oraz zakres badań, jakie podejmuje archeologia sądowa. W istocie należałoby odpowiedzieć na fundamentalne pytanie, czym jest archeologia sądowa. Pojęcie to funkcjonuje w języku polskim od niedawna i w związku z tym bywa wciąż nieco enigmatyczne w odbiorze. Okazuje się, że nawet pośród naukowców różnych, na ogół humanistycznych, kierunków nauki, archeologia sądowa bywa na przykład mylona z archeologią prawną. W tym kontekście słowa „sądowa” czy „prawna” bywają niesłusznie traktowane jako synonimy. Uproszczenia w takim właśnie odbiorze czy raczej konotacji pojęcia „archeologia sądowa” zdarzają się dość często zarówno prawnikom, jak i historykom.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że archeologia prawna jest pojęciem już ugruntowanym w nauce polskiej i jako taka została uznana za dyscyplinę pomocniczą w stosunku do historii państwa i prawa. Zajmuje się ona badaniami materialnych pozostałości związanych z dawnym wymiarem sprawiedliwości. Na gruncie rodzimej literatury piśmiennictwo w tym zakresie jest dość obszerne. Do niewątpliwie fundamentalnych prac można zaliczyć monografie wybitnego historyka prawa, Witolda Maisla<sup>1</sup>. Czytelne we współczesnym nurcie badawczym związanym z archeologią prawną są zwłaszcza badania związane z zabytkami dawnej jurysdykcji karnej. Stąd też badania archeologiczne bywają realizowane na przykład w miejscach, gdzie usytuowane były dawne urządzenia penitencjarne (np. szubienice, pręgierze)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Maisel, *Archeologia prawna Polski*, Warszawa 1982; W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa–Poznań 1989.

<sup>2</sup> Zob. m.in. P. Nocuń, M. Paternoga, A. Tarasiński, *Szubienica w Kątach Wrocławskich w świetle badań w 1998 r.*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 1999/41, s. 521–526; M. Trzciniński, *Miecz katowski, pręgierz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku (XIII–XVIII)*, Wrocław 2001.

Traktowanie zatem archeologii prawnej jako archeologii sądowej należy uznać za nieporozumienie wynikające w gruncie rzeczy z niewiedzy na temat tego, czym zajmują się archeologia prawna i archeologia sądowa i na czym polega ich odrębność.

W szerszym odbiorze społecznym termin „archeologia sądowa” jest również dość często mylnie kojarzony na przykład z przestępczością przeciwko zabytkom archeologicznym czy udziałem archeologa w postępowaniu sądowym w charakterze biegłego. Zdarzają się również zaskakujące i chyba nieco „egzotyczne” próby tłumaczenia, że archeologia sądowa zajmuje się badaniem sytuacji, w których popełniono przestępstwo przy pomocy narzędzia (obiektu) pochodzącego z wykopalisk<sup>3</sup>. Wyobrażenie sobie sytuacji, w której na przykład sprawca zabójstwa używa kamiennego bądź wykonanego z brązu topora, wydobytego przez niego wcześniej podczas rabunkowych wykopalisk, przypomina raczej scenariusz książki bądź filmu z gatunku kryminału i nie ma nic wspólnego z rzeczywistością.

Współczesne badania archeologiczne wkraczają w czasy późnonowżytność czy wręcz nam współczesne<sup>4</sup>. Trudno jest dzisiaj jednoznacznie wytyczyć cezurę chronologiczną, która pomogłaby odpowiedzieć na pytanie, gdzie kończy się archeologia. Jeszcze w latach 80. XX w. polscy archeolodzy dość zgodnie uznawali, że okres średniowiecza wytycza górną granicę obszaru pozostającego w kręgu ich naukowych zainteresowań. W ciągu ostatnich 30 lat sytuacja ta diametralnie się zmieniła, w szczególności za sprawą zupełnie nowych realiów społeczno-ekonomicznych. Eksplozja różnorodnych inwestycji budowlanych związanych między innymi z budową dróg i autostrad, ale przede wszystkim inwestycje realizowane na obszarach staromiejskich spowodowały, że badania archeologiczne musiały wkroczyć w nowy obszar badawczy związany z okresem późnego średniowiecza i czasów nowożytnych.

Tendencja „odmładzania” archeologii musi siłą rzeczy wiązać się z pojawianiem się nowych specjalizacji, zmiany sposobu kształcenia przyszłych adeptów archeologii. Coraz częściej w programach zajęć zaczynają się pojawiać zatem nowe badawcze kierunki, jak choćby archeologia pól bitewnych czy archeologia konfliktów zbrojnych. Tendencja ta jest zresztą potwierdzeniem takich specjalizacji, które od lat funkcjonują już na świecie<sup>5</sup>. Wspólnym mianownikiem dla rodzących się nowych specjalizacji jest specyfika metodologii badań archeologicznych, dla których kontekst kulturowy odkrywanych obiektów jest sprawą pierwszorzędą. Lokalizacja i chronologia bada-

<sup>3</sup> L. Kordylewski, *Forensyka*, <http://www.kordynet.com/forensyka.html> (dostęp: 5.04.2012 r.).

<sup>4</sup> Por. A.I. Zalewska (red.), *Archeologia współczesności*, Warszawa 2016; J. Piekalski, *Archeologia historyczna w Europie Środkowej*, „Ochrona Zabytków” 2017/2, s. 5–12.

<sup>5</sup> Na przykład T. Lynch, J. Cooksey, *Battlefield archaeology*, Chalford 2007; H. Meller (red.), *Schlachtfeldarchäologie*, Halle 2009. Coraz częściej również na gruncie literatury krajowej np. S. Konik, *Możliwości i wyzwania archeologii na przykładzie ratowniczych badań pola bitwy pod Wagram z 1809 roku*, „Raport” 2020/15, s. 257–278; R. Zapłata, *Archeologia Bitwy Warszawskiej 1920 roku – zagadnienia wprowadzające. Raport 15*, Warszawa 2020, s. 299–316.

nych obiektów stają się w tym wypadku drugorzędne. Należy w tym kontekście wyraźnie zaznaczyć, że archeologia sądowa jest ściśle określoną specjalizacją (o czym niżej), do której nie należy wprowadzać innych, nowych, nierozpoznanych dotąd szerzej badawczych tematów, jak choćby wspomnianej wyżej archeologii konfliktów zbrojnych<sup>6</sup>.

## 2. Archeologia a nauki sądowe

Pojawienie się w języku polskim terminu „archeologia sądowa” jest konsekwencją bezpośredniego tłumaczenia pojęcia *forensic archaeology*. Z powodzeniem od lat funkcjonuje on w literaturze anglojęzycznej, a jego odbiór jest jednoznaczny i niebudzący żadnych nieporozumień.

Termin *forensic archaeology* jest bezpośrednim wskazaniem na ścisły związek archeologii z naukami sądowymi<sup>7</sup>. *Forensic sciences*, a więc nauki sądowe, to określenie, które ma w zasadzie w języku angielskim ugruntowaną konotację. Słowo *forensic* tradycyjnie już w języku angielskim kojarzone jest z szeroko rozumianym sądownictwem. Tłumaczone jest najczęściej jako „związane ze stosowaniem lub oznaczające stosowanie naukowych metod i technik podczas śledztwa”<sup>8</sup>. Ta pozornie lakoniczna definicja w gruncie rzeczy doskonale określa obszar naukowych zainteresowań nauk sądowych. Nawet pobieżna lektura wydawanego od 1960 r. czasopisma „Z Zagadnień Nauk Sądowych” („Problems of Forensic Science”)<sup>9</sup> wskazuje na bardzo interdyscyplinarny charakter nauk sądowych, w których obok zagadnień z zakresu kryminalistyki i kryminologii znajdują się badania medyczne, biologiczne czy antropologiczno-sądowe.

Tłumaczenie terminu *forensic sciences* na język polski jako „nauki sądowe” jest zatem w pełni zrozumiałe i znajduje swoje odzwierciedlenie przykładowo w postaci funkcjonujących instytucji, w których nazwie pojęcie to znalazło swoje bezpośrednie odbicie, na przykład Centrum Nauk Sądowych Uniwersytetu Warszawskiego czy Instytut Ekspertyz Sądowych, który w okresie międzywojennym nazywał się Instytutem do Badań Naukowo-Sądowych.

Propozycje, aby do języka polskiego przyjąć spolszczoną wersję angielskiego *forensic* w postaci rzeczownika (forensyka) czy przymiotnika (forensyczny) nie wydają się

---

<sup>6</sup> Badania archeologiczno-sądowe będą dotyczyć jedynie wybranych problemów związanych z badaniem dawnych pobojoisk, jednak wyłącznie w takim zakresie, w jakim będzie to interesować organy ścigania i wymiar sprawiedliwości.

<sup>7</sup> Również w języku włoskim, np. M. Borrini, *Archeologia Forense*, Milano 2010.

<sup>8</sup> <http://oxforddictionaries.com/definition/forensic?q=forensic> (dostęp: 14.03.2023 r.).

<sup>9</sup> Artykuły zamieszczone w tym czasopiśmie dostępne są również w wersji pdf na stronie <http://www.forensicscience.pl/>.

uzasadnione<sup>10</sup>. Archeologia sądowa miałaby bowiem nazywać się archeologią foren-syczną czy forensykalną, co byłoby, zdaniem autorów, sztucznym i niezrozumiałym zupełnie tworem językowym. Należy przypomnieć, że inne dyscypliny nauki związane z naukami sądowymi mają już ugruntowaną pozycję, jak medycyna sądowa, antropologia sądowa czy chemia sądowa, a identyfikacja przedmiotu ich badań nie budzi żadnego problemu.

Warto, rzecz jasna, przy tej okazji przypomnieć, że archeologia (z greckiego *archaios* – dawny, *logos* – mowa, opowieść) w dużym uproszczeniu jest nauką badającą dawne dzieje człowieka na podstawie materialnych pozostałości jego działalności<sup>11</sup>. Opiera się w gruncie rzeczy na rekonstrukcji zdarzeń z przeszłości. Na podstawie zabezpieczonych śladów danego zdarzenia mamy odpowiedzieć na pytanie, co się wydarzyło. Jest to klasyczna forma wnioskowania redukcyjnego.

Archeologia sądowa będzie zatem przede wszystkim towarzyszyć postępowaniom prokuratorskim i sądowym w toku prowadzonych śledztw oraz dochodzeń w związku z popełnionym przestępstwem bądź w sytuacji podejrzenia jego popełnienia<sup>12</sup>. Można by zatem archeologię sądową nazwać kolokwialnie archeologią śledczą. W przestrzeni publicznej pojawia się również czasami określenie archeologia kryminalistyczna.

Można przewidzieć również sytuację dotyczącą innych relacji prawnych, niekoniernie związanych z przepisami prawa karnego, jak choćby zaangażowanie archeologii sądowej w sprawę dotyczącą podziału nieruchomości, której granice zostały wytyczone przed wiekami. Interdyscyplinarne metody, jakimi posługuje się dzisiejsza archeologia, mogą na przykład w takim wypadku pomóc odtworzyć pierwotną granicę działki będącej przedmiotem cywilnoprawnego sporu i dostarczyć niezbędnego materiału dowodowego, który pomoże go rozstrzygnąć. Bardzo trafnie, acz lakonicznie, definiuje archeologię sądową M. Groen, twierdząc, iż archeologia sądowa „to archeolog na miejscu przestępstwa”. Ten sam autor dostrzega jednak znacznie szerszy zakres przedmiotowy tej dyscypliny, pisząc m.in.: „Forensic Archaeology is mostly defined as the use of archaeological methods and principles within a legal context”<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> L. Kordylewski, *Forensyka*, <http://www.kordynet.com./forensyka.html> (dostęp: 5.04.2012 r.).

<sup>11</sup> D. Ławecka, *Wstęp do archeologii*, Warszawa–Kraków 2003, s. 5.

<sup>12</sup> Ustawodawca przewidział dwie formy prowadzenia postępowania przygotowawczego. Podstawową formą jest śledztwo, które prowadzone jest w związku z popełnieniem (bądź podejrzeniem popełnienia) poważnego przestępstwa o dużym ciężarze gatunkowym (inaczej o wysokiej społecznej szkodliwości czynu). Dochodzenie prowadzone jest w sprawach drobniejszych przestępstw.

<sup>13</sup> W.J.M. Groen, N. Marquez-Grant, R.C. Janaway (red.), *Forensic archaeology. A global perspective*, Hoboken 2015.

### 3. Archeologia a kryminalistyka – różnice i podobieństwa

Nie ulega wątpliwości, że między archeologią a kryminalistyką rysują się wyraźne podobieństwa<sup>14</sup>. Obie dyscypliny zajmują się badaniem zdarzeń, które rozegrały się w bliżej nieokreślonej przeszłości. Badania te w dużej mierze są swego rodzaju rekonstrukcją pewnego wycinka przeszłości, odbywającej się na podstawie analizy materialnych śladów, które udało się odkryć i zabezpieczyć. Można powiedzieć, że obie dyscypliny nauki podejmują swego rodzaju śledztwo. Oczywiście kryminalistyka jako jedna z nauk penalnych będzie się przede wszystkim zajmować sytuacją związaną ze współcześnie popełnionym przestępstwem oraz jego sprawcą. Rozwój nowych technologii powoduje, iż interdyscyplinarne z natury rzeczy archeologia i kryminalistyka z powodzeniem wykorzystują szereg nowych instrumentów badawczych np. w zakresie stosowania teledetekcji<sup>15</sup>.

Analizując podobieństwa między tymi dwiema pozornie różnymi dyscyplinami nauk, warto przypomnieć nie tylko samą definicję kryminalistyki, lecz również wskazać jej podstawowe funkcje.

I tak, spośród bardzo różnorodnych podręcznikowych definicji kryminalistyki, nauki interdyscyplinarnej, bardzo dynamicznie rozwijającej się nie tylko w związku z rozwojem wielu nauk ścisłych, lecz również w związku z ewolucją i zmiennym charakterem współczesnej przestępczości, można przywołać jedną z najnowszych propozycji jej definiowania. Kryminalistyka określana jest jako „praktyczna nauka opracowująca zasady sprawnego działania, stosowania taktycznych i technicznych metod śledczych i badawczych wykorzystywanych w celu ujawnienia i zabezpieczenia faktów mających znaczenie wykrywcze i dowodowe oraz zapobiegania ujemnym zjawiskom społecznym”<sup>16</sup>.

Współczesna kryminalistyka ukonstytuowała się jako dyscyplina nauki dopiero pod koniec XIX w. Za jej prekursora dość powszechnie uważany jest Hans Gross (1847–1915), austriacki sędzia śledczy, profesor uniwersytetów w Grazu i Pradze, który jako pierwszy w sposób syntetyczny przedstawił kryminalistykę jako naukę

---

<sup>14</sup> Szerzej: M. Trzciniński, *Współczesne korelacje metodologiczne archeologii i kryminalistyki* [w:] *Wokół problematyki dokumentu*, red. T. Wiśła, Katowice 2005, s. 193–198; A. Górecki, *Metody wykorzystywane przez polskich kryminalistów i archeologów przy eksploracji mogił – różnice i zbieżności*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica” 2017/32, s. 23–44.

<sup>15</sup> Por. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), *Kryminalistyka a nowoczesne technologie*, Kraków 2019.

<sup>16</sup> E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2008, s. 21.

Publikacja ma charakter interdyscyplinarny i prezentuje wiedzę z zakresu archeologii, kryminalistyki oraz medycyny sądowej, a także zawiera wybór regulacji prawnych niezbędnych w pracy archeologa sądowego.

Autorzy omawiają między innymi: badania historyczne w powiązaniu z innymi dyscyplinami, konteksty i sposoby odnajdywania szczątków ludzkich, metody identyfikacji zwłok, identyfikacji obrażeń oraz ustalanie *modus operandi* sprawców, archeologiczne badania nieinwazyjne i inwazyjne.

W książce poruszono też kwestie związane z najnowszą historią – badania tzw. zbrodni komunistycznych, zbrodni wojennych czy ludobójstwa.

Autorzy dzielą się doświadczeniami z zakresu dydaktyki oraz uczestnictwa w pracach terenowych i laboratoryjnych. Zagadnienia teoretyczne uzupełniają o ciekawe refleksje, ocenę skuteczności stosowanych metod oraz swoje rekomendacje.

„Opracowanie jest pewną formą wyjścia naprzeciw nowym zainteresowaniom, nowym wyzwaniom oraz możliwościom praktycznego zastosowania archeologii w bardzo specyficznym jej powiązaniu z naukami sądowymi”.

*Dr hab. Maciej Trzciański, prof. UWr (fragment Wstępu)*

Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla archeologów, przedstawicieli organów ścigania, historyków oraz pracowników naukowych zajmujących się kryminalistyką. Informacje w niej zawarte będą cenne również dla antropologów.

**Maciej Trzciański** – doktor habilitowany nauk prawnych, prawnik i archeolog, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownik Katedry Kryminalistyki na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz kierownik Międzywydziałowych Studiów Podyplomowych Archeologii Sądowej na Uniwersytecie Wrocławskim, autor wielu publikacji z zakresu kryminalistyki i archeologii sądowej.



9 788383 286396 W02P01

ISBN 978-83-8328-639-6



9 788383 286396

cena 79 zł (w tym 5% VAT)

Kup e-book i czytaj  
w aplikacji Smarteca



**Zamówienia:**

infolinia 801 04 45 45  
zamowienia@wolterskluwer.pl  
www.wolterskluwer.pl  
księgarnia internetowa www.profinfo.pl